

Wiadomość od użytkownika Olga

*Witam! Stosuje metody Parelliego. Mój koń jest prawopółkulowym introwertykiem i najciężej jest z zaufaniem. Mam problem z zaprzyjaźnieniem go ze stickiem. Boi się stringa i jak go nim próbuje głaskać, czy machać to, albo się odsuwa i staje jak wmurowany, albo zaczyna chodzić w kółko, jak na lonży. Próbowałam go nakłonić do pójścia za mną, ale i tak każda próba kończy się tym, że zaczyna chodzić wokół mnie, ja się staram go zatrzymać, ale pomaga dopiero zaprzestanie machania stickiem. Co mogę zrobić?*

Wysłano dnia 01.09.2011 o godzinie 18:08

Olu,

Czy aby na pewno twój koń boi się twojego „carrot sticka”? Zrób test. Połóż swojego sticka na maneżu i wypuść tam konia. Założę się, że koń po obiegnięciu maneżu spostrzeże bacik, którego poprzedniego dnia nie było w tym miejscu, podejdzie powoli, zbliży nos, parsknie i powoli odchodząc nie będzie się go ani bał ani potem zauważał. Wejdziesz

następnie sama na ujeżdżalnię, podejdziesz do bacika i powoli schylaj się po niego obserwując konia. Założę się, że jak tylko zaczniesz się po niego schylać koń podniesie wyżej głowę i zaniepokojony ruszy lub przyspieszy od ciebie. Czego zatem obawia się twój wierzchowiec? Samego bacika czy też bacika w twoich rękach? Domyślam się, że kochasz swojego zwierzaka i nie bijesz go ale często zapominamy, że konie są dość odporne na ból i nie koniecznie trzeba je uderzyć aby



zaczęły się obawiać widoku człowieka z batem. Nawet machnięcie bacikiem z dużą presją może je przerazić tak, że zapamiętają tą chwilę i będą unikać kontaktu z człowiekiem z batem czy samego dotknięcia bacikiem. W programie Pata definiuje się podział na konie ekstrawertyczne i introwertyczne dodatkowo kierowane bardziej półkulą mózgową odpowiedzialną za procesy myślowe lub naturalną reakcję. Jakbyś nie określiła charakteru i temperamentu swojego konia, każdego z nich natura wyposażyła w mechanizm habituacji, który pozwala im przetrwać dzięki odczulaniu się na różne

przerażające je rzeczy( których my jako ludzie, nie szczędzimy im wokoło). W programie JNBT na kursach Relations Level 1 poświęcamy sporo czasu mechanizmowi habituacji, gdyż uważam to za fundament bezpiecznego jeździectwa. Poddajemy konie presji przerażających je przedmiotów odczulając na strzelające baty, łapiące je za nogi liny, powiewające folie, piłki, hulahopy i mnóstwo innych rzeczy, w których wymyślaniu studenci prześcigają się nawzajem co daje wszystkim zabawę połączoną z nauką. Habituacja to prosty proces, który warto zastosować wobec każdej sytuacji, która konia przeraża. Nie da się szkolić konia, który szuka ucieczki widząc nas z bacikiem lub liną w ręku. Zastosuj metodę opisaną dobrze przez dr Roberta Millera zbliżenia/oddalenia.



Stań tyłem do konia trzymanego na kantarku i linie treningowej, nie patrz na konia i w żaden sposób nie komunikuj się z nim i zacznij powolutku, rytmicznie machać przed sobą bacikiem uderzając lekko linką o ziemię raz na lewo raz na prawo. Obserwuj reakcję konia tzn czy akceptuje ten poziom presji. Jeśli nie i zaczyna się wiercić oddal bacik i zwolnij rytm aż zobaczysz, że stoi spokojnie. Jeśli akceptuje ten ruch zwiększaj zakres ruchu uderzając rytmicznie o ziemię coraz bliżej konia za każdym razem po uderzeniu o ziemię cofając bacik od niego, aby uderzyć o ziemię z drugiej strony. Proces odczucia zachodzi w momencie oddalania presji (bacika) od konia lub jego spowolnienia a nie zbliżania, więc pilnuj aby w każdym cyklu ruchu zdecydowanie oddalać bacik. Małymi krokami zobaczysz, że po kilku minutach będziesz mogła w ten sposób dotykać jego łopatki i grzbietu oraz całego ciała a on będzie stał spokojnie.

Zobaczysz też proces żucia i lizania warg przez konia i w tym momencie niczym go nie stymuluj bo wtedy pokazuje, że ta informacja zapisuje się w jego mózgu. Na koniec, kiedy odsapnie głęboko jakby mówiąc ci „to było trudne ale dałem radę”, jako nagrodę drap go końcem bacika w miejscach, które lubi. Szybko polubi to i właśnie z tym kojarzyć będzie mu się bacik. Nie muszę dodawać, że karanie batem, uderzenie wtedy gdy koń nie rozumie lub wydaje mu się, że właśnie wykonuje polecenie lub zadanie bólu zrujnuje twoje wysiłki. Bacik ma być przedłużeniem twojej ręki służącym do komunikacji czy do budowania szacunku.

Ten trening jest ważniejszy dla ciebie niż konia bo nikt ze studentów JNBT nie ma problemu z nauką tej techniki i wszyscy bez względu na wiek odczuli konie po jednej sesji na zupełnie dziwne i „przerazające” przedmioty. Tobie też się to uda. Jak zrozumiesz jak działa ta technika i będziesz jej używać będziesz mogła odczulić konia na co sobie wymyślisz podarowując mu spokój, odwagę, szybszą naukę oraz podbudujesz bezpieczeństwo i zaufanie do siebie.

Zdjęcia obejrzyj na Facebooku JNBT : <http://www.facebook.com/pages/Je%C5%BAdziectwo-Naturalne-bez-Tajemnic/172996769379218>

oraz na filmie z youtube z mojego wykładu o habituacji z imprezy Myśląc o Koniu <http://www.youtube.com/watch?v=XrqSXpIsBXE>

Powodzenia

Andrzej Makacewicz

